

Wieżowiec Libeskinda powstanie w Gdańsku

Polski Hak to cypel położony u zbiegu Motławy i Martwej Wisły - czytamy w Gazecie Wyborczej. Dziś to miejsce nie jest wizytówką Gdańska: stoją tu tylko hale produkcyjne, ruiny domów, nabrzeża są zniszczone. W przyszłości może być to jedna z najdroższych dzielnic: w samym centrum, z łatwym dojazdem (dzięki Nowej Wałowej), apartamentowcami leżącymi tuż nad wodą, z widokiem na zabytki Głównego Miasta, port i stocznię.



Właśnie na taką przemianę tego miejsca liczą biznesmeni, którzy są właścicielami 5-hektarowej działki w tym miejscu (dziś mieści się tam m.in. Gdańska Fabryka Okien). Ich partnerem jest deweloperska firma Landmark z Izraela.

Do współpracy zaprosili jednego z najbardziej znanych architektów na świecie - Daniela Libeskinda.

Na konferencji prasowej Libeskind zaprojektował swoją koncepcję Polskiego Haka - czytamy dalej w dzienniku. Pokazał osiedle składające się z: siedmiu 6-,7-piętrowych budynków mieszkalnych, pięciu podobnej wysokości budynków usługowych oraz biurowo-mieszkalnego wysokościowca. Na osiedlu ma być dużo zieleni, oczek wodnych, a samochody mają być schowane pod ziemią - w wielkim parkingu na 1000 aut, połączonym bezpośrednio z tunelem Nowej Wałowej.

Pomysł Libeskinda nijak się ma do planów zagospodarowania przestrzennego z 2005 r.

Czy zmiana planu jest możliwa? Prezydent miasta Paweł Adamowicz zapewnił, że dla atrakcyjnego pomysłu jest otwarty na rozmowy.